

Kiedy zima się zaczyna

Let it snow

Muzyka: Jule Styne

Polskie Słowa: Maria Czubaszek

$\text{♩} = 175$

First system of piano introduction. Treble clef, 4/4 time. Chords: Bb/F, Bb/F, Bb/F.

4

Second system of piano introduction. Treble clef, 4/4 time. Chords: Bb/F, Bb/F, Ab°/F, Eb/F, F(sus4).

8

§

Bb⁶ F[♯] Cm⁷ F⁷ Bb⁶ Gm⁷ Dm C[♯] F G⁷

Kie-dy zi-ma się za-czy - na i za-dym - ka nie za - dy - ma i
ru - je i za - ci - na a ty mnie w ra-mio-nach trzy - masz bo

13

Cm⁷ G⁷([♯]5) Cm⁷ C[♯] Cm⁷ F⁷ 1. Bb⁶ F⁷ 2. Bb⁶

gwia-zdki na śnie-gu lśnią To jest show, to jest show śnie-żny show śnieg wi-
kie - dy na dwo-rze ziąb ser-ca drżą, ser-ca drżą ser - ca drżą

18

Fmaj⁷ Gm⁷ F/A F[♯] Gm⁷ C⁷ Fmaj⁷ C⁷

Więc niech pa - da śnieg trzy-ma mróz Grze-je mnie cie-pło two - ich rąk

22

Fmaj⁷ Gm⁷ G[♯] Am⁷ G⁷ F(sus4) F⁷ Bb⁶ F[♯] Cm⁷ F⁷

i o-boj-gu nam cie-pło już co nam tam i mi-nus sto Bo gdy mnie w ra-mio-nach trzy-

27

Bb⁶ Gm⁷ Dm C[♯] F G⁷ Cm⁷ G⁷ Cm⁷ C[♯]

masz to nie-gro-żna mro-żna zi - ma To sau-ną po-lar-ny krąg To jest

D.S.al Coda



32 Cm⁷ F⁷ B^{b6} A^{b7} D^{b6} A^o E^{b7} A^{b7} D^{b6} B^{b7}

show, to jest show śnie-żny show Kie-dy zi - ma się za - czy - na i za -
ko - ła co - raz chło - dzień a nas

36 F^m E^o A^b B^{b7} E^{b7} B^{b7}(^{b9}/_{#5}) E^{b7} E^o

dym - ka nie za - dy - ma gdy bia - ło się ro - bi w krąg To już
grze - ją zi - mne o - gnie i ser - ca go - rą - ce są Cho - ciał

40 E^{b7} A^{b7} D^{b6} A^{b7} D^{b6} A^bmaj⁷ B^{b7}

znak, to już smak bia - łych święt Do - o więc niech trzy - ma mróz, pa - da
ziąb, ta - ki ziąb, ta ki ziąb

44 A^{b/C} A^o B^{b7} E^{b7} A^bmaj⁷ E^{b7} A^bmaj⁷ B^{b7} B^o C⁷

— śnieg By - leś ty był bli - sko mnie to po - pro - szę o - grzej mnie

49 B^{b7} A^b(sus4) A^{b7}(#11) D^{b6} A^o E^{b7} A^{b7} D^{b6} B^{b7}

roz - pal mnie bo zi - mno mi a gdy pier - wsza gwiaz - dka za - lśni - wiem, że

53 F^m E^o A^b B^{b7} E^{b7} B^{b7}(^{b9}/_{#5})

gwia - zdkę z nie - ba dasz mi i na - wet nie mru - gnę bo

56 E^{b7} E^o E^{b7} A^{b7} D^{b6} B^{b7} **FINE** **3X**

— To jest show, to jest show to jest show to jest

Kiedy zima się zaczyna
I zadymka - nie zadyma
I gwiazdki na śniegu lśnią
To jest show, to jest show, śnieżny show

Śnieg wiruje i zacina
A ty mnie w ramionach trzymasz
Bo kiedy na dworze ziąb
Serca drżą, serca drżą

Więc niech pada śnieg , trzyma mróz
Grzeje mnie ciepło twoich rąk
I obojgu nam ciepło już
Co nam tam i minus sto

Bo gdy mnie w ramionach trzymasz
To niegroźna mroźna zima
To sauną polarny krąg
To jest show, to jest show, śnieżny show

Więc niech trzyma mróz, pada śnieg
Byleś ty był blisko mnie
To poproszę, ogrzej mnie
Rozpal mnie, bo zimno mi

Kiedy zima się zaczyna
I zadymka - nie zadyma
Gdy biało się robi w krąg
To już znak, to już smak białych świąt

Dookoła coraz chłodniej
A nas grzeją zimne ognie
I serca gorące są
Chociaż ziąb, taki ziąb

Więc niech trzyma mróz, pada śnieg
Byleś ty był blisko mnie
To poproszę, ogrzej mnie
Rozpal mnie, bo zimno mi

A gdy pierwsza gwiazdka zalśni
Wiem, że gwiazdkę z nieba dasz mi
I nawet nie mrugnę, bo
To jest show, to jest show, to jest show

To jest show, to jest show, to jest show
To jest show, świąteczny show